

Paradygmat analiz ubóstwa i wykluczenia społecznego¹

Piotr Broda-Wysocki, *Cardinal Stefan Wyszyński University
(Warsaw, Poland)*

E-mail: p.broda-wysocki@uksw.edu.pl

ORCID ID: 0000-0002-7417-9213

Streszczenie

Ubóstwo i wykluczenie społeczne to pojęcia obecne w sferze publicznej, a także w analizach naukowych. Ich stosowaniu na ogół nie towarzyszy odpowiednia precyzja definicyjna. W niniejszym artykule sformułowano tezę, iż istnieje jeden (co samo w sobie już jest dyskusyjne) złożony paradygmat ubóstwa i wykluczenia społecznego. Składają się nań cztery płaszczyzny (zwane w artykule elementami paradygmatu): (1) historii i kultury, (2) koncepcji politycznych, (3) nowych pojęć i prób ich operacjonalizacji oraz (4) dyskursywności. Podział ten oparty jest na kryterium multidyscyplinarnym, co oznacza, że może nie być ono dość precyzyjne. Zarazem opracowywanie potencjalnych efektywnych programów działań zwalczających ubóstwo i wykluczenie społeczne wymaga uprzedniego (odpowiedniego koncepcyjnie i uwzględniającego ich złożony charakter) zdefiniowania tych zjawisk.

Słowa kluczowe: ubóstwo, wykluczenie społeczne, dyskurs

The paradigm of analyses of poverty and social exclusion

Abstract

Poverty and social exclusion are notions presented in the public sphere and scientific analysis. Their application is usually not accompanied by adequate definition. This article formulates the thesis that there is one (it is debatable) complex paradigm of poverty and social exclusion. It consists of four levels (called as paradigm elements in this article): (1) history and culture, (2) political concepts, (3) new definitions and attempts of their operationalisation, and (4) discursiveness. This division is based on the multidisciplinary criterion, which means that it may not be quite precise. The development of potential effective programmes to combat poverty and social exclusion requires prior defining (conceptually appropriate and taking into account their complex nature) these phenomena.

Keywords: poverty, social exclusion, discourse

¹ Badania zostały przeprowadzone w ramach programu DIALOG finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2019–2020.

Ubóstwo i wykluczenie społeczne to pojęcia często goszczące w wypowiedziach politycznych czy szerszej debacie publicznej, a także w analizach naukowych. Ich stosowaniu – poza niezbyt doniosłym społecznie dyskursem naukowym – nie towarzyszy na ogół precyzja definicyjna. Z kolei jej brak utrudnia identyfikację założeń, do których takie zastosowania – często nie *expressis verbis* – się odwołują. Paradygmaty i definicje mają następnie wpływ na konstruowanie założeń do programów społecznych czy działań politycznych, które przekładają się bezpośrednio na życie społeczno-polityczne. W niniejszym artykule postawiono następującą tezę: złożoność paradygmatu, do którego można odwołać się w odniesieniu do ubóstwa i wykluczenia społecznego sprawia, iż wymogiem poprawności definiowania tych zjawisk i opracowywania programów działań w sferze polityki publicznej względem nich, winno być tej złożoności ujawnianie. Brak takiego porządkującego odwołania, lokującego koncepcyjnie autora lub przedstawiane idee i ich interpretacje, prowadzi do operowania definicjami zbyt wąskimi, zbyt szerokimi lub definicjami nieadekwatnymi. To wpływa następnie na efektywność planowanych i podejmowanych działań.

Dyskusyjna pozostaje kwestia: czy wspomniany paradygmat jest jeden (złożony), czy też można mówić o ich wielości (i zapewne różnym stopniu komplikacji). Omówienie tej kwestii wymagałoby dokonania złożonej analizy w odrębnym opracowaniu naukowym o istotnej objętości i dokumentacji. W niniejszym artykule przyjmuje się założenie, że paradygmat jest jeden i złożony, pozostawiając tę kwestię do przyszłych dysput.

Celem artykułu jest próba nakreślenia szkicu, elementów mapy i zmian tytułowego paradygmatu analiz ubóstwa i wykluczenia społecznego, by zwrócić w ten sposób uwagę na konieczność pogłębionych rozważań teoretycznych na tym gruncie. W artykule założono – i to wpływa na jego strukturę – że dla omawianego paradygmatu, po pierwsze, kluczowe znaczenie ma pojęcie ubóstwa. Po drugie, przyjęto, że paradygmat ten można rozpatrywać na czterech płaszczyznach (zwanym w tekście elementami paradygmatu): (1) historii i kultury, (2) koncepcji politycznych, (3) nowych pojęć i prób ich operacjonalizacji oraz (4) dyskursywności. Po trzecie, tego typu podział oparty jest na niezwykle multidyscyplinarnym kryterium, co oznacza, że może nie być ono dość precyzyjne.

Istnieje zatem szerokie pole do dyskusji, ale jego wielkość nie zwalnia od prób jego porządkowania. Obszar ubóstwa i wykluczenia społecznego wydaje się być dodatkowo dość dobrze i często analizowany w ramach różnych obszarów badawczych. W Polsce wiodącym ośrodkiem w tym zakresie był Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, który – obok systematycznych obserwacji i analiz kategorii minimum socjalnego i minimum egzystencji czy stworzenia operacjonalizowanych kategorii wsparcia dochodowego rodzin i progu interwencji socjalnej – od lat porządkuje także wiedzę na temat ubóstwa i wykluczenia społecznego, zwłaszcza w pracach kierowanych przez S. Golinowską (por. Golinowska i in. 2008; Golinowska 1997; Golinowska, Broda-Wysocki 2005; Broda-Wysocki 2012). Istotny wkład koncepcyjny i operacjonalizacyjny² wniósł także Uniwersytet Łódzki i dwie związa-

² w wielu wypadkach na gruncie polskim prekursorski, tworzący łódzką szkołę badań nad biedą i pomocą społeczną – wedle słów E. Tarkowskiej (2013a), rekonstruuje te badania.

ne z nim badaczki – W. Warzywoda-Kruszyńska oraz J. Grotowska-Leder (por. zwłaszcza Warzywoda-Kruszyńska, Jankowski 2013; Grotowska-Leder 2002; Grotowska-Leder, Rokicka 2013). Elżbieta Tarkowska (2013b) znakomicie zrekonstruowała także dyskursy związane z biedą i wykluczeniem społecznym w różnych obszarach badawczych. Istotny wkład w porządkowanie wiedzy na temat omawianych zjawisk oraz ich popularyzowanie np. w środowisku organizacji pozarządowych wnosi Ryszard Szarfenberg (2018, 2019) oraz Anna Szukietojć-Bieńkuńska (zob. Szukietojć-Bieńkuńska 2005, 2006, 2008).

Historia i kultura

Element pierwszy omawianego paradygmatu to historia i kultura. W zasadzie trudno znaleźć koncepcję ubóstwa, biedy lub wykluczenia, która nie miałaby charakteru kontekstowego, tj. czasowego oraz społecznego,³ lub która nie byłaby rozpatrywana w kategoriach etycznych. Do dzisiaj w artykule 20 Polskiej Konstytucji widnieje zapis o społecznej gospodarce rynkowej, której koncepcja wywodzi się z idei ordoliberalizmu, dla którego z kolei istotną podstawę stanowiła katolicka nauka społeczna (Broda-Wysocki 2018: s. 323). Ubóstwo może być zatem rozumiane jako potożenie ekonomiczne, deprecjonujące lub niekorzystne, ale także jako sytuacja społeczna powiązana z upokorzeniem, napiętnowaniem czy dyskryminacją.

Systematyczne badania nad ubóstwem, zapoczątkowane przez Bootha i Rowentre na początku XX wieku wyznaczyły paradygmat identyfikowania ubóstwa za pomocą wskaźników statystycznych, odwołujących się do dochodów. Do dzisiaj rzeń definowania ubóstwa ma charakter materialny (Golinowska, Broda-Wysocki 2005: s. 21; Lister 2007: s. 19–21). I te elementy, przekładane następnie na tzw. linie ubóstwa (zwłaszcza tzw. linie absolutne), można uznać za istotny składnik koncepcyjny paradygmatu analiz ubóstwa.

Wymiar społeczno-moralny odnosi się do niematerialnych aspektów ubóstwa. W tym znaczeniu nie znikają z pola widzenia kwestie materialne (brak zaspokojenia podstawowych potrzeb często bowiem towarzyszy różnym formom ubóstwa), niemniej na plan pierwszy wysuwają się (i traktowane są bardziej przyczynowo od aspektów materialnych) takie kwestie, jak: pozycja i status społeczny, poszanowanie godności, zjawiska napiętnowania, stygmatyzacji i nierówności w dziedzinie praw obywatelskich (Lister 2007: s. 20). Chodzi zatem o całą tę przestrzeń ubóstwa, którą obejmuje zaproponowane przez Amartya Sena pojęcie możliwości i zdolności (ang. *capability*)⁴. Amartya Sen (2000) stawia na gruncie ekonomii zasadnicze pytania natury moralnej: o naturę równości, o wolność

³ O kategorii czasu na gruncie socjologii i polityki społecznej pisała Elżbieta Tarkowska (1987, 1992, 1997).

⁴ „Koncepcja ubóstwa w kategoriach zdolności do wypełniania funkcji życiowych powstała w opozycji do mierzenia ubóstwa tylko w kategoriach posiadania niezbędnej sumy dochodów czy majątku. Zdolność do wypełniania funkcji życiowych oznacza możliwość życia w takich warunkach środowiska, które nie zagrażają zdrowiu, w takich warunkach organizacji zdrowia publicznego, które umożliwiają uniknięcie chorób zakaźnych, w takich warunkach organizacji i jakości działania państwa i społeczeństwa, które dają poczucie bezpieczeństwa, dostęp do zdrowej i wystarczającej żywności, do potrzebnej informacji, możliwości kształcenia się, możliwość reprodukcji oraz uczestnictwa w życiu politycznym” (Golinowska, Broda-Wysocki 2005: s. 26).

formalną i realną, rozumianą jako możliwości realizacji swoich zamierzeń, jako możliwość wyboru między różnymi alternatywami. Ubóstwo to nie tylko niski dochód czy standard życia. W tym ujęciu to przede wszystkim zajmowanie pozycji społecznej pozbawiającej możliwości dokonywania wyboru innego/lepszego życia z powodu ograniczeń statusowych lub braku środków czy kompetencji. A. Sen sugeruje wręcz, że to możliwości, a nie osiągnięcia powinny być zasadniczą miarą ubóstwa (Sen 2000; Goffman 2000).

Za próby wiązania elementów społecznych (niematerialnych) i materialnych paradygmatu analiz ubóstwa można uznać jego koncepcje relatywne⁵ i wielowymiarowe⁶. Koncepcja relatywna odnosi się do miary 50% przeciętnych dochodów, którą to granicę uznaje się za granicę ubóstwa. Uznaje ona względność ubóstwa, czyli uzależnienie linii od przeciętnego poziomu życia w kraju oraz wskazuje na nierówności, jako jeden z głównych wyznaczników ubóstwa. Koncepcja wielowymiarowa uwzględnia zaś nie tylko deprivację potrzeb podstawowych, ale także ponadpodstawowych (a więc również uczestnictwa w życiu kulturalnym, społecznym i politycznym) oraz jakość środowiska społecznego, naturalnego, dostęp do instytucji obywatelskich i socjalnych⁷.

Koncepcje polityczne

Drugim elementem paradygmatu byłyby koncepcje polityczne. Nie chodzi tu jednak o rekonstruowanie koncepcji *welfare state* (Gosta-Andersen 1990), gdyż stanowi to temat zbyt obszerny w tym miejscu, ale o wskazanie wrażliwości definiowania ubóstwa na wpływy dominującej idei politycznej. Więcej państwa, więcej społeczeństwa, a może więcej indywidualizmu? Ruth Lister wskazuje (cytując S. H. Silvera) na koncepcję republikanizmu, liberalizmu i socjaldemokracji⁸. Odpowiednio tym filozofom przypisuje się paradygmat solidarności (podkreślający problem zerwanych więzi społecznych i odpowiedzialność państwa za działania inkluzyjne), paradygmat specjalizacji (podkreślający moment indywidualizacji i jednostkowej odpowiedzialności za swój los, który odmienić można poprzez pracę, a nie pomoc publiczną) oraz paradygmat monopolu (ubóstwo i społeczne wykluczenie jest następstwem złożonego oddziaływania szeregu czynników: klasy, władzy politycznej i statusu społecznego, prowadzących do ograniczeń o charakterze strukturalnym) (zob. Lister 2007: s. 98). Trudno znaleźć ustrój oparty w spo-

⁵ Twórcą koncepcji relatywnych w badaniach ubóstwa był Peter Townsend, który uważał, iż wiele koncepcji i miar uchodzących za absolutne, ma w istocie charakter relatywny, osadzone są bowiem w różnych warunkach kulturowych, klimatycznych czy społecznych (Golinowska, Broda-Wysocki 2005: s. 23; Townsend 1979).

⁶ Tego typu podejście stosował w polskich badaniach np. T. Panek (1996).

⁷ W tym nurcie koncepcyjnym tworzone są wskaźniki UNDP, np. HDI – *Human Development Index*, GDI – *Gender-related Development Index*, GEM – *Gender Empowerment Measure*, HPI – *Human Poverty Index* (por. Golinowska, Broda-Wysocki 2005: s. 23, 27). Jednym z pierwszych badań, wyprzedzających metodologicznie swoją epokę, były prace prowadzone w Niemczech w roku 1933, a znane dziś z klasycznej publikacji M. Jahody, P. F. Lazarsfelda i H. Zeisela (2007), *Bezrobotni Marienthalu*, Warszawa.

⁸ Polityczne uwarunkowania odwołań do pojęcia ubóstwa i wykluczenia zostały tu nieledwie zasygnalizowane. Można bowiem pokusić się o ich rekonstrukcję bardziej historyczną (w ujęciu stosowanym lub unikany przez tzw. państwa socjalistyczne) lub w bardziej aktualnych podziałach na ujęcia liberalne czy konserwatywne lub komunitariańskie.

sób czysty o którąś z tych idei. Bez problemu można jednak wskazywać państwa o proweniencji bardziej liberalnej czy bardziej socjaldemokratycznej. Bardziej nastawione na odwoływanie się do inicjatywy i działań jednostek lub – przeciwnie – raczej skupione na identyfikowaniu i usuwaniu przeszkód natury strukturalnej.

Ta skrótkowo przedstawiona przestrzeń zapewne pokazuje tło do dalszej konkretyzacji koncepcyjnej tego zagadnienia. Obszar polityczny jest dość trudny do analizy, wymaga dobrze uzasadnionego i metodologicznie przeprowadzonego rozróżnienia na przestrzeń polityki (w sensie teorii) i polityczności w sensie podejmowanych działań (przez samych polityków lub z ich inspiracji przez inne podmioty)⁹.

Nowe pojęcia i koncepcje

Element trzeci paradygmatu to nowe pojęcia, uzupełniające (rozszerzające) lub niekiedy zastępujące pojęcie ubóstwa. Takim pojęciem, wpływającym z jednej strony na powstawanie nowych definicji i nowe sposoby ich operacjonalizacji, a z drugiej, na modyfikację paradygmatu związanego z ubóstwem, stało się pojęcie wykluczenia społecznego (ang. *social exclusion*). Pojęcie to wywodzi się z trzech nurtów czy też szkół definicyjnych (Golinowska, Broda-Wysocki 2005: s. 32–33). Nurt pierwszy (brytyjski) podkreśla znaczenie dyskryminacji, brak zasadniczych praw oraz deprywację materialną. Partycypacja obywatelska jest ograniczona przez brak możliwości podejmowania decyzji politycznych. Nurt drugi (amerykański) koncentruje się na zachowaniach jednostkowych i ich ocenie moralnej. W tym kontekście to często system opiekuńczy osłabia motywacje jednostek do podejmowania inicjatyw i podejmowania odpowiedzialności za własny los (np. o wypaczonej filozofii pomocy mówi Gilder 2001: s. 210 i nast.). Nurt trzeci (francuski) to z kolei przeciwnie, uwypuklenie roli państwa opiekuńczego i systemu zabezpieczenia społecznego. Państwo pełni rolę aktywnego podmiotu w kształtowaniu życia społecznego i wpływaniu na warunki życia, których główną wartością jest raczej egalitaryzm niż elitaryzm.¹⁰

Pojęcie wykluczenia społecznego zasadniczo rozszerzyło paradygmat stosowany przy badaniach ubóstwa. Oprócz obszaru jednostkowego, społecznego i ekonomicznego zaczęto uwzględniać także w pełni obszar polityczny, przestrzenny (współczesna gettoizacja), grupowy (w sensie podatności określonych grup na wykluczenie społeczne) oraz instytucjonalny (jakość instytucji publicznych), czy ekologiczny (Golinowska, Broda-Wysocki 2005: s. 38; Broda-Wysocki 2012: s. 25 i nast.; Landes 2000). Zapewne dlatego pojęcie to – kojarzone niegdyś wężiej głównie z marginesem społecznym¹¹ – jest obecnie wielorako definiowane, właśnie jako konsekwencja odniesienia do szerokiego paradygmatu. Z tego też powodu można raczej wskazywać na różne nurty definicyjne,

⁹ Tu warto zapewne odwoływać się do wciąż na polskim gruncie nowych koncepcji związanych z politykami publicznymi (por. Zybata 2012).

¹⁰ O roli państwa w gospodarce i działaniach kapitału, zwłaszcza w długiej perspektywie, pisał Piketty (2015a,b).

¹¹ Samo pojęcie stworzył zresztą w 1974 roku R. Lenoir (por. Broda-Wysocki 2012: s. 52; Declerck 2004: s. 349–353).